

Łysego nie odbili

Data publikacji: 4.11.2016 19:30

Dziś (4 listopada) przed Zakładem Karnym w Cieszynie grupa chuliganów zakłóciła porządek. Sprawcy żądali wypuszczenia swojego kolegi z więzienia i obrzucili butelkami bramę wjazdową. Niezbędna okazała się policyjna interwencja.

Dziś rano dyżurny cieszyńskiej komendy policji został powiadomiony o zakłóceniu porządku przy Zakładzie Karnym w Cieszynie. Kilkunastu agresywnych chuliganów zebrało się po murami więzienia. Zaczęli rzucać niebezpiecznymi przedmiotami w główną bramę. Sprawcy żądali wypuszczenia z aresztu swojego kolegi. Funkcjonariusze Służby Więziennej nie dopuszczają do wtargnięcia osób na teren zakładu i zabezpieczają wszystkie wejścia.

Działania były zaplanowanymi ćwiczeniami policji i Służby Więziennej. W rolę agresywnych chuliganów wcieliła się młodzież z cieszyńskiego Zespołu Szkół im. Władysława Szybińskiego.

Dobra postawa policjantów, akcja przebiegała szybko i sprawnie. Nasi funkcjonariusze poinformowali siły porządkowe o takim zajściu. Służba Więzienna nie uczestniczyła w samej akcji, ale wzmocniliśmy posterunki, wystawiono dwóch funkcjonariuszy z bronią długą, z pistoletami maszynowymi. Jeden funkcjonariusz ze środkami przymusu bezpośredniego z wodną linią. W prawdziwej akcji użyte by były też granaty hukowe służące do rozpędzenia tłumu - wyjaśnia por. Wojciech Kubacki, zastępca kierownika ochrony ZK w Cieszynie. Wszystko po to, by nie dopuścić do sforsowania bramy.

Dyżurny cieszyńskiej policji, po otrzymaniu sygnału z więzienia, natychmiast wszczął niezbędne procedury reagowania w takiej sytuacji. ***Na miejsce zdarzenia skierowano patrol interwencyjny oraz policjantów nieetatowego pododdziału prewencji. Ogłoszono alarm, z wszystkich komisariatów i jednostek policjanci zostali skierowani pod zakład karny w celu przeciwdziałania zakłócaniu porządku. Było to ćwiczenie mające na celu sprawdzenie współdziałania policji ze służbą więzienną.*** - tłumaczy podkomisarz Rafał Domagała, rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Nieetatowy pododdział prewencji składa się z kilkunastu policjantów, którzy są zaangażowani w razie takich nagłych zdarzeń. Alarmowo są ściągani z innych jednostek do Cieszyna, czy w miejsce gdzie dochodzi do konfliktu. Chodzi często o zakłócenia porządku publicznego, zabezpieczenia meczów czy imprez podwyższonego ryzyka, czasami pomagają w poszukiwaniu osób.

Prób buntu, czy najść na zakład karny w ostatnich latach nie było, oczywiście wewnątrz zdarzają się różne sytuacje, skazani różnie się zachowują i używamy środków przymusu bezpośredniego co jakiś czas, jeśli sytuacja tego wymaga. - dodaje por. Kubacki.

Jan Bacza

[Film nie działa/zacina się? Zobacz go na naszym koncie YouTube](#)